

nr 1-2/2001 TYGODNIK RYNKU INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

TELEINFO

www.teleinfo.com.pl

issn 1425-4999 indeks 333697

cena 6 zł

1-8 stycznia 2001

SYMPOZJUM ŚWIATA TELEKOMUNIKACJI

26-27 Intego 2001 r.
Warszawa, Hotel Marriott -
Congress Hall

- Rynek
Telekomunikacyjny
- Technologie
- Produkty
- Prawo



temat numeru

DLA MAŁYCH I ŚREDNICH

Drogi rozwoju aplikacji dla sektora MSP są na naszym rynku dość kręte. Na początek tworzone są systemy do wspierania zarządzania, funkcjonalnie odpowiadające tym z „wyższego” rynku. Kiedy natomiast przyjdzie pora systemów zintegrowanych, ASP i marketplaces – jeszcze nie wiadomo.

Czytaj – str. 11-16



POLSZCZYZNA W NIEŁASCE

Rozwiązania do rozpoznawania głosu dostępne są w różnych wersjach językowych, głównie zachodnioeuropejskich. Na razie nie ma mowy o edycjach dla Europy Środkowej lub Wschodniej. Nie ma w związku z tym oprogramowania obsługującego język polski.

Czytaj – str. 23

rynek

FISKUS DOPADŁ PINGWINA

Praktyka opodatkowywania firm używających Linuxa i przeznaczonych dla tego systemu aplikacji free source jest u nas powszechna. Czyżby nie istniały oprogramowania bezpłatne?

Czytaj – str. 28

URT działa

Od początku br. rozpoczął działalność Urząd Regulacji Telekomunikacji. Według zapowiedzi Marka Zdrojewskiego, prezesa URT, urząd przejmie 70 proc. dotychczasowych kompetencji resortu łączności i będzie niezależny od administracji rządowej.



Marek Zdrojewski

Na mocy nowego prawa telekomunikacyjnego URT ma być jedynym organem odpowiedzialnym za rynek telekomunikacyjny w Polsce. Do jego zadań będzie należeć m.in. regulowanie współpracy między operatorami, wydawanie zezwoleń na działalność telekomunikacyjną oraz, w porozumieniu z KRRiTV, prowadzenie przetargów na częstotliwości radiowe i telewizyjne.

– Minister będzie mieć rolę ustawodaw-

Cisza przed przetłomem

W 2001 ROKU: portale nie odnotują burzliwego rozwoju, choć ich liczba wzrośnie, a niektóre może się połączyć. Na rynku telekomunikacyjnym nie nastąpi drastyczny spadek cen za połączenia międzystrefowe, ale pojawienie się konkurencji będzie mieć znaczenie psychologiczne. Na rynku IT zaobserwujemy pierwsze inicjatywy w zakresie outsourcingu typu ASP oraz dalszą konsoli-





Archiwum

■ JACEK KURAŚ

www.fin.de.siecle

Minęły ostatnie dni XX wieku. Zaczyna się nowe tysiąclecie. W takim czasie zastanawiamy się, jaki był ten miniony wiek, snujemy plany i prognozy na przyszłość.

Pierwsza połowa minionego stulecia to dwie okrutne wojny światowe i 20 lat niepodległości Polski po długiej niewoli. Początek drugiej połowy wieku to ponowny brak niezawisłości Polski. Na świecie w tym czasie zaczynała się kolejna rewolucja techniczna – powstawały pierwsze komputery. W latach 80. rozpoczął się w Polsce okres przemian, które doprowadziły do rozpadu systemu i odzyskania pełni suwerenności. W tym czasie w światowej technice zaczął się triumfalny marsz mikroprocesorów. Komputer, który wcześniej zajmował wiele miejsca w specjalnie do tego celu przygotowanych klimatyzowanych pomieszczeniach, zma-

lał tak, że bez trudu można było postawić go na biurku. Co roku pojawiały się coraz szybsze procesory, pojemniejsze dyski, bardziej złożone oprogramowania. Mikrokomputery znajdujące się obecnie w naszych miejscach pracy i domach mają wielokrotnie większą moc obliczeniową niż duże komputery, które przed laty obsługiwały ośrodki akademickie i przedsiębiorstwa. Czy wraz z szybkością komputerów wzrosła również ich jakość? Nie zawsze. Ostra, ale niezdrowa konkurencja na rynku powoduje, że firmy wypuszczają na rynek nowe procesory bez przeprowadzania dogłębnych badań i testów. Liczy się tylko możliwość wyprzedzenia konkurencji. Nic więc dziwnego, że w nowych procesorach – w trakcie eksploatacji – bardzo często ujawniają się błędy. Podobnie wygląda sprawa z oprogramowaniem. Regułą stało się już zamieszczanie na stronach

internetowych poprawek do niedopracowanych i pośpiesznie wprowadzonych do sprzedaży programów.

W ostatniej dekadzie komputer został zdetrinizowany przez telefon komórkowy. Komórka bardzo szybko trafiła pod strzechy. Służy już nie tylko do przeprowadzania rozmów. Coraz częściej klienci sieci komórkowych wykorzystują swoje telefony do połączenia się z Internetem. Można się spodziewać, że w pierwszych latach nowego tysiąclecia rola telefonów komórkowych znacznie wzrośnie. Za pomocą komórki będziemy mogli sterować ogrzewaniem naszego mieszkania, utrzymywać łączność z systemem zabezpieczenia samochodu, robić zakupy, dokonywać operacji na giełdzie, realizować zlecenia w bankach oraz korzystać z wielu udogodnień, których obecnie jeszcze nie przewidujemy.



Stefan 2000

Na koniec – zamiast prognoz – marzenia na nowe tysiąclecie. W XXI wieku jedyne wojny, które będą prowadzone na świecie, to bezkrwawe wojny producentów o klienta. Firmy produkujące zły sprzęt i zawodne oprogramowanie znikną z rynku. Niezawodne komputery i bezbłędne oprogramowanie staną

się normą. Operatorzy sieci komórkowych w wyniku walki o abonenta obniżą koszty rozmów telefonicznych, których jakość będzie wprost idealna. Internet stanie się superbezpieczną siecią, nikt nie będzie bać się wirusów komputerowych, a hakerzy pozostaną tylko w legendach. □